Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 22:55:33

Artes Humanae ▪ Vol. 3 ▪ 2018 ARTYKUŁY

DOI: 10.17951/artes.2018.3.47-59

EMMANUELLA ROBAK
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
arachne_86@o2.pl

Visual kei a kultura estetyzacji

▪ ▪ ▪

Visual kei and aesthethic culture

Streszczenie: *Visual kei* to nazwa określająca styl ubioru, oryginalny makijaż, wymyślną fryzurę, specyficzny rodzaj muzyki, różnorodność, dowolność, mieszanie i łączenie gatunków. *Visual kei* to kreacja siebie, coś więcej niż tylko odgrywanie roli, teatralizacja czy chęć wyróżnienia się w tłumie – to styl życia inspirowany nieprzebranym źródłem możliwości. W artykule zwracam szczególną uwagę na gotycką odmianę *Visual kei*, której twórcą jest popularny muzyk Mana. Artysta stworzył zupełnie nowy świat, który bardzo szybko zainspirował fanów gatunku. Pokazał, w jaki sposób można łączyć japońską muzykę alternatywną (j-rock) z gotyckimi inspiracjami. Stworzył także rozpoznawalny wizerunek, który fani mogą bez problemu odtwarzać (styl Lolita Fashion). Chcę również wskazać, jak wygląda recepcja *Visual kei* w Polsce. Dlaczego nurt ten nie jest popularny? Czy do fanów przemawia fuzja muzyczna czy tylko specyficzny wizerunek? A może obecny odbiór jest utrudniony przez fakt, że spore zmiany zaszły w obrębie samego *Visual kei* – czasami trudno określić, jaki konkretnie styl *kei* prezentuje dany zespół i czy jest to jeszcze jakiś konkretny gatunek muzyczny, czy już tylko osobliwy wizerunek.

Słowa kluczowe: *Visual kei*, Malice Mizer, Japonia, *gotyk*, epoka wiktoriańska, j-rock, steampunk, *gothic lolita*

Muzyczna scena w Japonii jest bardzo zróżnicowana i wielowymiarowa. Jedno z ciekawszych zjawisk, jakie można na niej zaobserwować, stanowi *Visual kei* – fenomen japońskiej kultury, który do dziś inspiruje Europę.

W artykule chcę się przyjrzeć gotyckiej odmianie tego nurtu. Gotyk jako styl muzyczny, czy jako prąd ideologiczny (rozumiany w kategoriach zachodnich), nie występuje w Japonii. Japońscy goci są zdecydowanie bardziej nastawieni na

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 22:55:33

estetykę samego nurtu gotyckiego niż jego konkretne wyznaczniki czy ideologię[1]. W Europie pod koniec lat 80. muzyka gotycka wkroczyła w erę rozkwitu, a europejscy goci mogli przebierać w stylach muzycznych: od klasycznych gotyckich brzmień, po *darkwave*, EBM czy *industrial*, szukając swojego ulubionego. Tymczasem w Japonii lata 90. dały początek *Visual kei*.

W artykule chcę pokrótce przedstawić, czym jest *Visual kei*, czym charakteryzuje się odmiana gotycka tego nurtu oraz jak wygląda recepcja japońskiego gotyku w Polsce. Spróbuję też odpowiedzieć na pytania: czy do fanów przemawia fuzja muzyczna czy może specyficzny wizerunek wykonawców?; czy miłośnicy gatunku mają okazję zobaczyć ulubione zespoły w naszym kraju czy mogą jedynie oglądać koncerty na platformie internetowej?; czy w Polsce popularny jest trend *Lolita Fashion* i czy można u nas zakupić tego typu ubrania?

Visual kei – założenia teoretyczne

Visual kei to nazwa określająca styl ubioru, specyficzny makijaż czy wymyślną fryzurę, ale to także muzyka, różnorodność, dowolność, mieszanie i łączenie gatunków, a przede wszystkim kreacja siebie. To coś więcej niż tylko odgrywanie roli, teatralizacja czy chęć wyróżnienia się w tłumie. To styl życia inspirowany nieprzebranym źródłem możliwości, który łączy w sobie tradycję japońską, kulturę zachodnią i nowoczesność.

Zjawisko *Visual kei* pojawiło się w Japonii pod koniec lat 80. Za największych propagatorów nowego stylu, którym dodatkowo udało się przebić do mainstreamu, uznaje się muzyków z X-Japan (pierwotnie zespół nosił nazwę X). Na jednej z okładek płyt zespołu znalazł się slogan *Psychedelic Violence Crime of Visual Shock* i w tym właśnie zdaniu upatruje się słowotwórczej inspiracji do stworzenia pojęcia *Visual*. Początkowo termin określał specyficzny *image* muzyków z japońskich alternatywnych zespołów rockowych, którzy przypominali europejskich artystów glamrockowych (makijaże, wymyślne fryzury, kolorowe stroje). Później znaczenie terminu *Visual* rozszerzono, dodając do niego drugi człon – *kei*. Dzięki temu pojęcie powiększyło swój zakres semantyczny i zaczęło być stosowane do określania różnych stylów, mieszanek estetycznych, wizualnych i muzycznych koncepcji[2].

Visual kei stanowi połączenie estetyki japońskiej z cechami Zachodu, które przenikają do tradycyjnych modeli tamtejszej kultury, tworząc zupełnie nowe

[1] Zob. K. Adamowicz, *Wizerunek mężczyzny w Visual kei*, Bielsko-Biała 2014, s. 75.
[2] Zob. tamże, s. 17–18.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 22:55:33

zjawiska, pełne symboliki, nawiązań czy sugestii. Takie powiązanie tradycji i zachodniej nowoczesności w japońskiej tradycji występuje dosyć często (inspiracja trendami, mieszanie jej z własną interpretacją, poszerzanie granic). Jak słusznie zauważa jedna z polskich badaczek *Visual kei*, Klaudia Adamowicz: „W *Visual kei* można odnaleźć przykłady zarówno koezgystowania różnorodnych elementów, jak i ich syntezy, w których niejednokrotnie nie da się oddzielić elementów japońskich od tych przejętych z Zachodu”[3].

Tradycja japońska a estetyka *Visual kei*

Na zachodzie estetyka związana jest nierozerwalnie ze sztuką, czymś egalitarnym, dostępnym wyłącznie dla wybranej grupy odbiorców[4]. W Japonii pojęcie to wyjaśnia się zupełnie inaczej. Sztuka od najdawniejszych czasów stanowiła w Kraju Kwitnącej Wiśni element codzienności. Jak podkreśla Barbara Cichy, „zaliczają się więc do niej nie tylko tradycyjne formy, jak literatura, teatr, architektura, ale też charakterystyczne dla Japonii aktywności, wśród których wymienić można ceremonię herbaty (*chanoyu*), układanie kwiatów (*ikebana*), projektowanie ogrodów (*teien*) czy sztukę miniaturyzowania drzew i krzewów (*bonsai*)”[5]. Codzienność jest zatem nieprzebranym źródłem inspiracji estetycznych.

Cytowana badaczka podkreśla również, że estetyka japońska „opiera się na harmonii kontrastów, tym bardziej więc trzeba zachować ostrożność przy formułowaniu jakichkolwiek uogólnień. Po jednej stronie sytuują się tendencje, w których króluje przepych, obfitość form, upodobanie do tego, co ostentacyjne i zbytkowne, po drugiej – naturalność, oszczędność środków, wyciszenie, czyli cechy najczęściej i najchętniej przytaczane w dyskusjach dotyczących japońskiego pojmowania piękna”[6]. Donald Kenee w artykule *Japanese aesthetic* wymienił cztery główne cechy estetyki japońskiej, które najbardziej oddają jej charakter. Do cech tych zaliczył: sugestywność, prostotę, nietrwałość oraz nieregularność[7].

W *Visual kei* widoczne są wszystkie wymienione powyżej cechy: sugestywność, nieregularność, polaryzację przepychu i naturalności. Pierwsza z nich da się zaobserwować przede wszystkim w licznych nawiązaniach do średnio-

[3] Tamże, s. 62.

[4] Zob. B. Cichy, *Artystyczne wyznaczniki piękna w kulturze Japonii*, „The Polish Journal of the Arts and Culture” Nr 3, s. 282.

[5] Tamże, s. 282.

[6] Tamże, s. 289.

[7] Zob. D. Kenee, *Japanese Aesthetic*, „Philosophy East and West” 1969, Vol. 19, No. 3, Stable URL: http://www.jstor.org/stable/1397586, DOI: 10.2307/1397586, dostęp 22.05.2018.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 22:55:33

wiecznego teatru *no*. Jak zauważa Paul Varley: „Japońska muzyka przez wieki rozwijała się w połączeniu z literaturą, a właściwie pełniąc wobec niej funkcję służebną”[8]. Była uzupełnieniem recytacji wędrownych pieśniarzy, stanowiła także doskonałe tło sztuki *no*; stała się nieodzownym elementem teatru *Kabuki* i *Bunraku*[9]. Istniała oczywiście muzyka czysto instrumentalna, ale częściej była ona „podporządkowana lirycznemu śpiewowi, grze aktorskiej, tańcowi i recytacji utworów literackich”[10]. Ta cecha widoczna jest również we współczesnych występach artystów muzycznych. Koncerty stanowią dopracowane spektakle, w których muzyka to element przedstawienia. Do elementów *show* należą między innymi pantomima i taniec. Muzycy wcielają się przy tym w różne role, a ich wymyślne kreacje dopełniają widowisko.

Ważną cechę *Visual kei* stanowi nieregularność. W estetyce japońskiej rzeczy stare, niedokończone, zniszczone mają zdecydowanie większą wartość niż te nowe. W estetyce *Visual kei* można zaobserwować podobną zależność. Teledyski kręcone są w ruinach zamków albo w starych, zniszczonych budynkach, a podczas sesji zdjęciowych wykorzystuje się wiekowe rekwizyty, co mocno kontrastuje z wystylizowanym, nowoczesnym wizerunkiem artystów, którzy mają kolorowe fryzury, współczesne makijaże i nowoczesne instrumenty. Nieregularność polega także na nadmiernym przepychu. Źródeł zbytku należy szukać w estetyce teatru *Kabuki*. Główną cechą *Kabuki*, która została przejęta przez *Visual kei,* stanowi *Yoshikibi*. Pojęcie to oznacza, że wszystko musi być piękne, dopracowane i perfekcyjne. Aktor na scenie teatru *Kabuki* był zobligowany do odpowiedniego poruszania się, aranżowania swojego głosu tak, aby pasował do określonej roli; oczekiwano od niego również perfekcyjnego makijażu oraz kostiumu[11]. Podobny wizerunek charakteryzuje wszystkich muzyków *Visual kei*, którzy zawsze – na scenie, w teledyskach czy podczas sesji zdjęciowych – wyglądają perfekcyjnie. Są odpowiednio wystylizowani do odegrania swojej roli w zespole.

Nie sposób też pominąć w rozważaniach estetyki *ero guro nansenu* – czyli mieszania scen makabrycznych z seksualnością. To połączenie dwóch skrajnych motywów stanowiło swego rodzaju kulturalny fenomen. Powstałe dzięki niemu obrazy były dziwne, często niedorzeczne, nawiązujące do rożnych dewiacji seksualnych[12]. *Ero guro nansenu* było reakcją na japoński moralizm. Szkoła

[8] P. Varley, *Kultura japońska*, tłum. M. Komorowska, Kraków 2000, s. 260.
[9] Tamże, s. 261.
[10] Tamże.
[11] Tamże.
[12] Zob. M. Silverberg, *Erotic Grotesque Nonsense: The Mass Culture of Japanese Modern Times*, Berkley, Los Angeles, London 2006, pp. 28–30.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 22:55:33

estetów, która powstała po wojnie rosyjsko-japońskiej, zrzeszała tych, którzy chcieli uwolnić się od rygorów moralizmu i poznać przyczyny postępowania jednostki ludzkiej. Szukano więc inspiracji w zachowaniach hedonistycznych, demoralizujących a nawet dziwacznych. Im bardziej jakiś gest odstawał od przyjętych norm, tym ciekawsze pole do obserwacji otwierał.

W *Visual kei* estetyka *ero guro nansenu* widoczna jest w teledyskach i w występach artystycznych. Piękni, wystylizowani muzycy pokazywani są na tle zakrwawionych, nagich ciał albo zachowują się na scenie tak, jakby byli opętani, co tworzy karykaturalny i czasami niedorzeczny obraz[13].

Tradycja Zachodu a Visual kei

Czerpanie wzorców z Zachodu, charakterystyczne dla Japonii XIX wieku, ma swoje odzwierciedlenie również w czasach współczesnych. Japonia zafascynowana zachodnią cywilizacją zaszczepiała na swoich terytoriach te udogodnienia, które miały wzbogacić Kraj Kwitnącej Wiśni. Jak podkreśla cytowany już Varley „Zewnętrzne oznaki nowoczesności zaczęły się pojawiać w całym kraju, ale przede wszystkim w metropoliach takich jak Tokio czy Jokohama: parowce, kolej, linie telegraficzne, państwowe usługi pocztowe, fabryki i szczególnie ekscytujące dla Japończyków – gazowe latarnie uliczne, które czyniły »noc tak jasną jak dzień«"[14]. Westernizacja miała być czymś na miarę uniwersalizacji: „Uznawano, że cechy nowoczesnej cywilizacji dostrzegalne w krajach zachodnich muszą się pojawić we wszystkich krajach, które chcą się modernizować"[15]. Nie wszystkie nowości związane były z modernizacją. Spora część elementów zaczerpniętych z zachodnich tradycji stanowiła tylko chwilową modę (do popularnych trendów należało na przykład zachodnie uczesanie czy strój).

Wśród inspiracji zachodnich, które przeniknęły do *Visual kei*, chcę wyróżnić dwie kwestie: glam rock oraz gotyk. Glam rock to nurt muzyczno-wizualny, który pojawił się na początku lat 70. w Wielkiej Brytanii. Jak podkreśla Marcin Rychlewski, to, co proponowali artyści glamrockowi stanowiło, „rodzaj postomodernistycznej gry z ideologią kontrkultury i jej estetyką. Mówiąc krótko, z postihipisowskiego rocka przejęto całą powierzchowną estetykę, którą poddano hiperbolizacji, odrzucono natomiast warstwę treściową, co w sumie pro-

[13] Zob. K. Adamowicz, *Wizerunek mężczyzny w Visual Kei*, dz. cyt. s. 166–170.
[14] P. Varley, *Kultura japońska*, dz. cyt., s. 233.
[15] Tamże, s. 244.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 22:55:33

wadziło do karykatury”[16]. Glam rock przedstawiał inną wizję świata. Muzycznie stanowił, jak trafnie to ujął Rychlewski „kolaż nawiązań”[17] – fuzję rocka, popu, elektroniki, muzyki popularnej. W warstwie tekstowej dominował hedonizm, w sferze wizualnej (okładki płyt, *image* artystów, stroje) – przepych, a na koncertach obowiązywała „parateatralność postpsychodelicznych występów [którą – dop E.R.] poddano przejaskrawieniu, doprowadzono ją – na ogół świadomie – do granicy kiczu”[18]. Ta różnorodność, mieszanie stylów, przeciwstawianie się przyjętym normom, doskonale wpisała się w oczekiwania artystów *Visual kei*, którzy również chcieli tworzyć własne, indywidualne światy. Najbardziej jednak przemówił do nich wizerunek artystów glamrockowych.

Kreowanie i podkreślanie indywidualności w Japonii ma swoje źródło jeszcze w czasach nowożytnych. Wówczas popularna stała się powieść o sobie czyli – *Shishosetsu*, stanowiąca ulubiony środek ekspresji Japończyków. Dzieła takie powstawały jako efekt frustracji spowodowanej sytuacją w kraju, wymogami lojalności wobec państwa i rodziny. Rygor otaczającej młodych Japończyków rzeczywistości sprawiał, że chęć wyobcowania, inności, indywidualności stała się ich celem nadrzędnym. *Shishosetsu* dawało upust emocjom, pozwalało na wyrażenie swojej jednostkowości, samotności i skomplikowanej psychiki. Uważano, że człowieka i jego życie można najlepiej zrozumieć i przedstawić „za pomocą analizy psychologicznych motywacji i uczuć jednostki, a nie opisywania określonych typów czy kategorii ludzi”[19]. Indywidualizm sytuował się w mocnej kontrze do pojmowania jednostki jako części społeczeństwa i państwa.

Pod koniec lat 90. odrębność jednostkowa podkreślana była w jeszcze inny sposób. Artyści undergroundowi zawiązali awangardowy ruch *Angura*, którego celem była walka z westernizacją. Uważano, że Zachód ma destrukcyjny wpływ na kulturę i tradycję japońską. Starano się zatem robić wszystko, by nawiązywać do tradycji, by szukać piękna we własnej kulturze, by pokazać swoją inność i odmienność względem Zachodu. Zaczęła się moda na myślenie w kategoriach dualistycznych, przeciwstawiających Japonię Zachodowi i *vice versa*[20]. Nawoływano o powrót do korzeni, który miał uchronić kraj przed degradacją tradycji.

[16] M. Rychlewski, *Kontrkultura. Co nam z tamtych lat?,* pod red. W.J. Burszty, M. Czubaja i M. Rychlewskiego, Warszawa 2005, s. 145.

[17] Tamże, s. 146.

[18] Tamże.

[19] P. Varley, *Kultura japońska*, dz. cyt., s. 271.

[20] Zob. A. Szarecki, *Popkultura poza dualizmami: ubiór, ciało i konsumpcja w filmie Shimotsuma monogatari*, [w:] *Inspirująca i inspirowana. Popkultura japońska*, pod red. A. Wosińskiej, Kraków 2011, s. 79.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 22:55:33

Cytowana już Adamowicz podkreśla, że doskonałym przykładem braku zgody na zachodnie wpływy, a jednocześnie wyrażeniem indywidualności jest androgeniczna stylizacja muzyków *Visual kei*, która kontrastuje z typowym wizerunkiem mężczyzn z Zachodu[21]. Swoista nieokreśloność płciowa artystów *Visual kei* to niezwykle złożona cecha. Po pierwsze, wizerunek taki ma swoje źródła w inspiracjach teatrem *Kabuki*. Jak podkreśla Magdalena Kańska:

> *Kabuki* było pierwotnie teatrem kobiecym. Jednak wskutek zbyt silnego powiązania z prostytucją występy kobiet na scenach teatralnych zostały zakazane zaledwie 26 lat po powstaniu teatru, a ich rolę zajęli młodzi chłopcy. Usunięcie kobiet ze sceny spowodowało, że chłopcy stali się dla widzów obiektem pożądania. Musieli oczywiście odznaczać się wyjątkową urodą, widownia wymagała jednak od nich dodatkowo zmysłowości i uwodzicielskości, przewyższającej nawet tę kobiecą[22].

Z drugiej zaś strony chęć kreowania wizerunków według własnych norm została także przejęta od artystów glamrockowych. Glamrockowi „arystokraci"[23] stali się dla japońskich muzyków niesamowitą inspiracją. Widziano w nich spełnienie marzenia o wyrażaniu siebie, o możliwości tworzenia własnego stylu wbrew przyjętym normom. Glam rock był reakcją, był sprzeciwem wobec panujących zasad, który artyści podkreślali dodatkowo wizerunkiem. Najciekawszą kreację stworzył Dawid Bowie. Jego Ziggy Stardust był postacią androgeniczną „mieszanką obu płci […] w efekcie [czego – dop. E.R] trudno było określić *gender* postaci"[24]. Styl bycia i typ wyglądu, jaki zaprezentował Ziggy, stał się mocną inspiracją dla muzyków *Visual kei*, którzy wykorzystali ją do własnych kreacji, stosując pewne modyfikacje. Jak wskazuje Kańska, „wizerunki tworzone przez japońskich muzyków rockowych są […] niejednokrotnie raczej kobiece niż androgeniczne"[25].

Innym źródłem europejskich inspiracji, na które chcę zwrócić uwagę, jest epoka wiktoriańska. Mówiąc o tym, w jaki sposób motywy wiktoriańskie przeniknęły do estetyki Visual kei, nie sposób nie wspomnieć o Manie – współzałożycielu i głównym kompozytorze zespołu Malice Mizer, gitarzysty i liderze wciąż działającej grupy Moi Dix Mois, producencie Schwarz Stein, właścicielu

[21] Zob. K. Adamowicz, *Wizerunek mężczyzny w Visual Kei,* dz. cyt., s. 172.

[22] M. Kańska, *Visual Kei jako przykład transgenderowych wizerunków japońskich mężczyzn*, „Palimpsest", 2010, nr 1, s. 92.

[23] M. Rychlewski, *Kontrkultura, Co nam z tamtych lat?* dz. cyt, s. 146.

[24] M. Kańska, *Visual kei jako przykład transgenderowych wizerunków japońskich mężczyzn*, dz. cyt., s. 93.

[25] Tamże, s. 94.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 22:55:33

wytwórni muzycznej Midi:Nette, a przede wszystkim niezastąpionym kreatorze wizerunku. To on rozpoczął gotycką erę *Visual kei*.

Mana to dosyć specyficzna postać na rynku muzycznym, owiana tajemnicą i niezwykłą aurą. Mana milczy. Nie odzywa się podczas wywiadów – pytany, wyszeptuje swoje odpowiedzi koledze z zespołu, który przekazuje je redaktorom, a w trakcie koncertów komunikuje się wyłącznie za pomocą gestów, pantomimy, ewentualnie używając kartek z napisami „tak" bądź „nie".

Artysta stworzył markę odzieżową Moi-même-Moitié, która przyczyniła się do propagowania stylu ubioru określanego jako *gothic lolita* – łączącego ubrania nawiązujące do epoki wiktoriańskiej, w którym najbardziej oczywistym elementem ubioru jest spódnica (bądź sukienka) do kolan (rzadko dłuższa), z różnymi dodatkami: parasolkami, torebkami, specyficznymi nakryciami głowy (jak na przykład bonnety). Mana zarówno na koncertach, jak i w teledyskach prezentował różne odsłony swoich odzieżowych projektów, dzięki czemu zyskiwały coraz większą popularność. Jako właściciel wytwórni *Midi:Nette* pozwalał sobie na dowolność – zarówno w muzyce, jak i wizerunku. Nie był zależny od nikogo, wydawał płyty własnym sumptem, mógł więc kierować karierą wedle własnego uznania.

Mana lubił również motywy związane ze światem wampirów, a sama postać wampira była dla niego bardzo inspirująca. Mit wampira według niektórych badaczy jest uniwersalną ideą, występującą w prawie każdej kulturze[26] – słowiańskiej, wschodniej, zachodniej czy południowej[27]. Według dawnych wierzeń wampir to istota, która żywi się krwią, postać wprowadzająca chaos w ustabilizowane życie jakiejś wspólnoty, to figura, która burzy dotychczasowy porządek. Wampir jest zawsze „dwuznaczny, łączy cechy światów, choć nie przynależy do żadnego z nich"[28]. Kojarzony jest z mrokiem, nieśmiertelnością, tragedią i karą; odzwierciedla lęki ale też ogromną siłę[29].

Wampir w kulturze wizualnej bywał przedstawiany na rozmaite sposoby. Prototypem współczesnego wizerunku wampira jest jego literacki odpowiednik, wykreowany przez Johna Wiliama Polidori'ego – Lord Rothwen[30]. W kulturze masowej najbardziej popularna jest jednak kreacja stworzona przez Anne Rice

[26] Zob. M. Janion *Wampir – biografia symboliczna*, Gdańsk 2002, s. 7.

[27] Tamże.

[28] M. Falski, *Wampiry, upiory i inne istoty mroku – od folkloru do muzyki gotyckiej*, [w:] *Bunt tradycji – tradycja buntu. Księga dedykowana Profesorowi Krzysztofowi Wrocławskiemu*, pod red. M. Bogusławskiej, G. Szwat-Gyłybow, Warszawa 2008, s. 359.

[29] Zob. A. Andrusiewicz, *Między pięknem a grozą. Tradycja konwencji i estetyki gotyckiej* „Rocznik Naukowy Ido-Ruch dla Kultury" 2005, t. 5, s. 135–136.

[30] Zob. M. Janion, *Wampir – biografia symboliczna, dz. cyt,* s. 173.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 22:55:33

w *Wywiadzie z wampirem*. Autorka przedstawiła go jako eleganckiego, młodego arystokratę, ubranego w nienaganny, wiktoriański stój. To właśnie z tego wizerunku korzystają muzycy Malice Mizer, którzy stylizują się na wampiry zarówno na potrzeby występów scenicznych, jak i teledysków. Na jednym z koncertów wokalista Malice Mizer wyszedł nawet do publiczności z trumny.

Glam rock i epoka wiktoriańska wpłynęły przede wszystkim na wizerunki artystyczne muzyków *Visual kei*. Glam rock pozwolił na dowolność i wyrażanie siebie, epoka wiktoriańska stała się źródłem stylu *lolita fashion*, a gotyckie motywy związane z epoką doskonale wkomponowały się w światy przedstawiane w teledyskach i na koncertach. Muzycy *Visual kei* tworzą również swoje własne projekcje, czerpiąc inspiracje z tradycji japońskiej (stroje, symbole, maski) oraz europejskiej (makijaż, gotyk, epoka wiktoriańska). Nie brak im przy tym pietyzmu i dbałości o szczegóły: kostiumy są przesadnie zdobione, makijaże – perfekcyjnie wykończone, a teledyski – pełne patosu, wzniosłości i symboli.

Visual kei w Polsce

Moda na *Visual kei* dotarła również do Polski, ale, co ciekawe, gotycka odmiana *Visual kei* w naszym kraju stanowi swoisty „underground w undergroundzie". Być może dzisiejszy brak zainteresowania tą odmianą nurtu muzycznego wiąże się ze zmianami, które zaszły w obrębie samego *Visual kei*. Obecnie trudno określić, jaki konkretnie styl *kei* prezentuje dany zespół i czy jest to jeszcze gatunek muzyczny, czy już tylko osobliwy wizerunek.

Również gotycka muzyka *Visual kei* jest bardzo specyficzna. Brzmieniowo nawiązuje do tych samych źródeł gatunkowych z szeroko rozumianego nurtu *dark independent*, które są dobrze znane w Europie. Muzykę Malice Mizer trudno jednoznacznie sklasyfikować, zespół przechodził bowiem różnego rodzaju transformacje: od dominacji gitarowych dźwięków, przez elektronikę, aż po połączenie klasycznych (barokowych) brzmień organ i klawesynów z rockowymi, a nawet heavy-metalowymi. Stałym elementem muzyki Malice Mizer była zawsze melodyjna linia wokalu, która spajała tę różnorodną całość, a także częste zmiany rytmiki utworu, pauzy oraz dłuższe, instrumentalne wstawki będące jej charakterystycznymi wyznacznikami. Inny zespół – Versailles – prezentuje fuzję rocka, przemieszaną z elementami metalu symfonicznego, dźwiękami klawesynu czy rozbudowanymi pasażami syntezatorów. Zaś styl *aural vampire* to typowo elektroniczno-gotycki projekt muzyczny z elementami *darkwave*. Wiele innych projektów: GPKISM, Lareine, Velvet Eden czy prekursorzy – Moi Dis Moi, Eve of Destiny, Din Er Grey – prezentuje znane w Europie gatunki: *darkwave*, *industrial*,

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 22:55:33

gothic rock. Niemniej jest to zupełnie inna stylistyka. Dużą rolę odgrywają w niej wokale, które wpływają na klimat utworów. Wokalizy japońskich muzyków mogą zmienić najbardziej „mroczny" podkład w durowe, pozytywne brzmienie. Wokal jest dostosowany do fonetyki języka japońskiego, a zdecydowana większość tekstów wymienionych zespołów została napisana w języku japońskim. Ponadto europejska muzyka gotycka jest zdecydowanie bardziej molowa. Być może to właśnie klimat utworów nie odpowiadana fanom gotyku.

Innym powód małej popularności muzyki *Visual kei* w Polsce może być bardziej prozaiczny. Sprowadzenie zespołu z Japonii liczy się z ogromnymi kosztami, tym bardziej, że – jak już podkreślałam – występy zespołów *Visual kei* są spektaklami. Do ich przygotowania potrzeba więc dekoracji, dodatkowych aktorów, ekipy zaplecza technicznego. W Polsce scena gotycka związana jest przede wszystkim z festiwalem Castle Party, który odbywa się w naszym kraju od 25 lat. Na festiwalowej scenie można było zobaczyć takie japońskie grupy muzyczne, jak Eve of Destiny (w 2003 roku), Royal Dead (w 2007) oraz Gothikę. Poza Castle Party Gothika zagrała w Polsce jeszcze dziewięć razy. Polscy fani czterokrotnie mogli podziwiać także *show* zespołu Din Er Grey. Muzycy ostatni raz odwiedzili nasz kraj w roku 2015, grając w warszawskiej Progresji. Trzykrotnie do Polski przyjeżdżał także Miyavi – kolejna ważna postać dla nurtu *Visual kei*. Mimo to, liczbę koncertów muzyki *Visual kei* w Polsce można określić, jako małą, zważywszy na światowe statystyki.

Kolejny problem związany jest z informowaniem o koncertach. O ile festiwal Castle Party jest zapowiadany z dużym wyprzedzeniem czasowym, a wszystkie potrzebne informacje z nim związane można bez trudu znaleźć w internecie, o tyle wiadomości o koncertach grup japońskich w polskich miastach są trudno dostępne. Potrzeba dużej czujności, żeby odpowiednią wzmiankę wypatrzyć. Co prawda, w internecie funkcjonuje portal JAME World, czyli jedyny serwis związany ze światem *Visual kei*, w którym publikowane są aktualne informacje dotyczące koncertów, ale nie każdy fan wie o tym. Być może mała popularność tego nurtu wiąże się zatem z brakiem informacji.

Zainteresowanie *Visual kei* widoczne jest zaś w innym aspekcie: inspiracje widać przede wszystkim w modzie. Styl *lolita fashion,* w różnych jego odmianach, stał się w Polsce bardzo popularny. Wiktoriańskie sukienki, koronkowe rękawiczki, małe haftowane torebeczki czy parasolki – stanowią element garderoby niejednej gotki. Bardzo popularne są także wszelakie odmiany stylu *lolita fashion*. Ostatnio łączy się styl wiktoriański z elementami *steampunku* (sam nurt steampunkowy zakorzeniony jest w kulturze właściwie od czasów Julesa Verne'a czy Herberta Georga Wellsa, których myśl przewodnia koncentrowała się na mechanice ery rewolucji technicznej, wynalazkach, podróżach w przy-

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 22:55:33

szłość). Steampunkowa lolita może być ubrana w suknię z aksamitu z elementami postapokaliptycznej mody prosto ze świata *Mad Maxa* (choć sam *Mad Max* steampunkowy nie jest). Elementy mody *Visual kei* są obecne w kolekcji *Punk Rave* – seria ubrań inspirowanych japońskimi, gotyckimi kreacjami. Wielu muzyków *Visual kei* nosi podobne stroje. Modę *lolita fashion* czy Punk Rave można obserwować na festiwalach (choćby na wspomnianym już Castle Party), konwentach czy imprezach tanecznych związanych z klimatem. Ubrania i dodatki nadające się do stylizacji *lolita fashion* i pochodzące z kolekcji Punk Rave są dostępne w polskich sklepach internetowych, bez trudu można je także zakupić na zagranicznych portalach z modą gotycką, czy platformach sprzedażowych.

Ze stylizacji *lolita fashion* bardzo często korzystają też artyści. Najbardziej znaną Polką, czerpiącą inspiracje z tego stylu, jest Anja Orthodox – wokalistka zespołu Closterkeller, która na każdą trasę przygotowuje inny kostium (na kilku koncertach można było zobaczyć ją w stylizacji *lolita fashion*). Jeśli zaś chodzi o zagranicznych muzyków, to trzeba wspomnieć austryiackiego zespołu o przewrotnej nazwie Lolita Komplex. Wokalistka zespołu, Eva Evangel, w każdym teledysku i na każdym koncercie ubrana jest w typową sukienkę z kolekcji *lolita fashion* a pozostali muzycy przypominają muzyków *visual kei*.

Inspirację *visual kei* widać również w twórczości niemieckiego artysty występującego pod pseudonimem Meinhard. Bohaterowie teledysków często noszą maski (co stanowi nawiązanie do teatru *no*), strój wokalisty przypomina stylizację *visual kei*, a dodatkowo w warstwie muzycznej można zauważyć pewne nawiązania do stylu j-rock (szczególnie utwór *Vertigo* oraz teledysk do niego).

Motywy japońskie są przez muzyków wykorzystywane również w teledyskach. W najnowszym klipie bardzo znanej niemieckiej grupy Solar Fake do utworu *Stay* występuje bohaterka, która ma na sobie typowy strój *sweet lolita*, a w jednej ze scen dziewczyna popija herbatę z porcelanowej filiżanki. Teledysk został nakręcony w starym budynku, który kontrastuje z nowoczesnością muzyków.

Podkreślić należy jednak znaczący fakt – wizerunki *visual kei* i *lolita fashion* idealnie pasują do urody japońskiej. W przypadku europejskich zespołów ten efekt bywa trochę przerysowany. Tak jest, na przykład, z zespołem Cinema Bizzare. Muzycznie grupa przedstawia mieszankę glam-popowo-rockową, z elementami electropopu, a nawet *new wave*, ale wizerunkowo muzycy są mocno wystylizowani. Mają typowe dla *visual kei* fryzury, makijaże i ubrania. Od razu jednak widać, że są to tylko stylizacje. Nie ma w tym szczerości, uroku i tej odmienności, która charakteryzuje japońskich muzyków.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 22:55:33

Zakończenie

Popularność gotyckiego *visual kei* związana jest w naszym kraju głównie z modą i kreacją wizerunku. Ubrania nawiązujące do tej stylistyki, a szczególnie *lolita fashion*, są bardzo popularne i dostępne w rożnych sklepach internetowych. Pod względem muzycznym zespoły niekoniecznie przemawiają do fanów gotyku. Muzyka *visual kei* jest ciekawa, specyficzna, ale nie zdołała zdobyć wielkiego uznania wśród polskich fanów gotyku. Koncerty japońskich zespołów odbywają się rzadko, a słynnego Manę można obejrzeć tylko w internecie. Artysta ze swoim zespołem Moi dis mois wystąpił w Europie tylko raz – na festiwalu *Wave Gothic Treffen* w 2006 roku i nigdy nie powrócił na stary kontynent. Nie zmienia to jednak faktu, że gotycka odmiana *visual kei* pozostaje niezwykle interesującym zjawiskiem muzycznym, które po prostu trzeba poznać. Jego oszałamiający urok może wynikać również z faktu, że styl wywodzi się z kultury japońskiej, a obcowanie z nią jest doświadczeniem niezwykle inspirującym.

Bibliografia

1. Adamowicz K., *Wizerunek mężczyzny w Visual kei*, Bielsko Biała 2014.
2. Andrusiewicz A., *Między pięknem a grozą. Tradycja konwencji i estetyki gotyckiej* „Rocznik Naukowy Ido-Ruch dla Kultury" 2005, t. 5, s. 133–139.
3. Cichy B., *Artystyczne wyznaczniki piękna w kulturze Japonii* „The Polish Journal of the Arts and Culture" 2012, nr 3, s. 279–295.
4. Falski M., *Wampiry, upiory i inne istoty mroku – od folkloru do muzyki gotyckiej*, [w:] *Bunt tradycji – tradycja buntu. Księga dedykowana Profesorowi Krzysztofowi Wrocławskiemu,* pod red. M. Bogusławskiej, G. Szwat-Gyłybow 2008, s. 359–378.
5. Janion M,, *Wampir – biografia symboliczna*, Gdańsk 2002.
6. Kańska M., *Visual Kei jako przykład transgenderowych wizerunków japońskich mężczyzn*, „Palimpsest: 1" 2010, s. 88–101.
7. Keene D., *Japanese Aesthetic*, „Philosophy East and West" 1969, Vol. 19, No. 3, pp. 293–306, Stable URL: http://www.jstor.org/stable/1397586, DOI: 10.2307/1397586.
8. Rychlewski M., *Kontrkultura. Co nam z tamtych lat?,* pod red. W.J. Burszty, M. Czubaja i M. Rychlewskiego, Warszawa 2005.
9. Szarecki A., *Popkultura poza dualizmami: ubiór, ciało i konsumpcja w filmie Shimotsuma monogatari*, [w:] *Inspirująca i inspirowana. Popkultura japońska*, pod red. A. Wosińskiej, Kraków 2011.
10. Silverberg M., *Erotic Grotesque Nonsense: The Mass Culture of Japanese Modern Times*, Berkley, Los Angeles, London 2006.
11. Varley P., *Kultura japońska*, tłum. M. Komorowska, Kraków 2000.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 22:55:33

Summary: Visual kei is a name defining the style of dress, specific makeup, fancy hairstyle, specific type of music, diversity, freedom, mixing and combining genres. It is also creaton of yourself, something more than just role playing, theatralization or the desire to stand out in the crowd – it is a lifestyle inspired by the inexhaustible source of possibilities. The following article is focused on the Gothic variation of Visual kei, created by the popular musician Mana. He created a new world that quickly inspired fans of the genre, combined with Japanese alternative music (j-rock) and gothic inspirations. He also created a recognizable image that fans can easily take over (Lolita Fashion style). Moreover, I would like to point out how the rececеption of the Visual kei in Poland looks like. Why is this trend not so popular? Is Visual kei only a musical fusion or just a specific image? Or maybe the current reception is difficult because of the fact that lot of changes have occurred within the visual kei itself – sometimes it is hard to tell what specific kei style the band is presenting and whether it is still a particular style of music or just a peculiar image.

Key words: Visual kei, Malice Mizer, gothic, victorian era, j-rock, steampunk, gothic lolita

UMCS